

Sygn. akt I ACa 4/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SA Lucyna Morys - Magiera (spr.)
Protokolant :	Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko J. K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 września 2019 r., sygn. akt II C 65/19

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 9 450 (dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania odwoławczego.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Ewa Jastrzębska	SSA Lucyna Morys - Magiera
----------------------	---------------------	----------------------------

Sygn. akt I A Ca 4/20

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł o pozbawienie, na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 kpc, w całości tytułu wykonawczego w postaci § 2 i 3 aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem M. G. w dniu 31.08.2017

r., repertorium A Nr 6060/2017, obejmującego oświadczenie powoda złożone w trybie art. 777 § 1 § pkt 4 i 5 kpc o poddaniu się egzekucji, co do zobowiązania zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 200 000 zł. powiększonej o odsetki za opóźnienie, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dniem 08 marca 2018 r., w sprawie o sygn. akt 11 Co 500/18. Wniósł nadto o zwrot kosztów procesu.

Podawał, iż strony zawierając ugodę 31 sierpnia 2017r.m dotyczącą spłaty zobowiązań wynikających z rozliczeń dotyczących nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) o wartości 200.000zł, nie sprecyzowały, o jakie prawa majątkowe chodzi, zaś nieruchomość ta nie była nigdy własnością powoda. Podnosił, że powyższa nieruchomość należy do A. N. i nigdy nie istniały żadne roszczenia pozwanego wobec powoda, związane z tą posesją. Powód zatem poddał się egzekucji mimo braku podstaw prawnych, natomiast pozwany zobowiązał się do nierozpowszechniania kompromitujących informacji na temat powoda i jego firmy. Zdaniem powoda nie istniało przysługujące pozwanemu wobec powoda roszczenie, a nie można stwierdzić, by ugoda była samodzielnym i wystarczającym tytułem wystarczającym do egzekucji.

Pozwany J. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Podnosił, iż ugoda między stronami miała rozliczyć udział spadkowy pozwanego jako spadkobiercy ustawowego matki, B. S., a żony powoda. W zamian za spłatę kwoty ujętej w ugodzie pozwany złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku. Przedmiotem ugody była z kolei wierzytelność wynikająca z roszczeń z tytułu spłaty praw do nieruchomości przy ul. (...) w B., której dotyczyła przedwstępna umowa sprzedaży zawarta z matką pozwanego i wpłata zadatku, a zabezpieczeniem jej wykonania było oświadczenie powoda o poddaniu się egzekucji.

Zaskarżonym wyrokiem z 3 września 2019r. Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1. oddalił powództwo; w punkcie 2. wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu w oparciu o zasadę wynikającą z art. 98 kpc, że powód jako przegrywający proces ponosi w całości jego koszty.

Poza sporem było, że pozwany J. K. jest synem, a powód J. S. mężem, zmarłej 9 lipca 2017 r. B. S.. Sąd Okręgowy ustalił, iż B. S. wraz z pozwanym i powodem zajmowali nieruchomość położoną w B., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w (...), Wydział IV Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Nieruchomość stanowi własność A. N., powód i B. S. zamierzali ją kupić. 5 lipca 2012r. B. S. zawarła z A. N., w zwykłej formie pisemnej, przedwstępną umowę sprzedaży tej nieruchomości. W umowie stwierdzono, iż cena nieruchomości wynosi 2 900 000 zł., a na poczet tej ceny kupująca wręczyła tytułem zadatku kwotę 950 000 zł, co potwierdził sprzedający. W tym samym dniu B. S. złożyła oświadczenie, że kwituje zwrot tego zadatku w wysokości 950 000zł. Jak ustalił sąd pierwszej instancji, kwota 950 000 zł. miała charakter wirtualny, gdyż została wspinana w umowie w celu umożliwienia B. S. uzyskanie kredytu i wykazanie się przez nią tzw. wkładem własnym. Nieruchomość była bowiem warta 1 500 000 zł. i tak kształtowała się cena za jej nabycie. Kwota ceny za nabycie nieruchomości miała być regulowana w ratach.

W dacie śmierci B. S.,j na poczet ceny nabycia nieruchomości została wpłacona kwota 750 000 zł.

Nie było kwestionowane, że po śmierci żony powoda i matki pozwanego doszło już pomiędzy powodem i pozwanym do poważnego konfliktu na tle relacji rodzinnych. W dniu 13 lipca 2017 r., powód zawarł z A. N.,w zwykłej formie pisemnej, przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości położonej w B., przy ulicy (...). Z treści § 4 tej umowy wynika, iż powód jako kupujący wręczył zadatek w wysokości 500 000 zł., a cena zakupu nieruchomości została określona na kwotę 1 350 000 zł. Ustalono w umowie, że powód kupi nieruchomość w terminie do dnia 30 grudnia 2022 r. i dalsza część należności, tj. kwota 850.000 zł, zostanie zapłacona do dnia podpisania aktu notarialnego sprzedaży. W celu dokonania uzgodnień w zakresie roszczeń finansowych oraz dalszych relacji rodzinnych, nieakceptowanych przez pozwanego, strony podjęły spotkanie 8 sierpnia 2017r. Uczestniczył w nim A. N..

Sąd Okręgowy stwierdził, że następnie 31 sierpnia 2017 r. strony zawarły ugodę, z której wynikało, że kwota wierzytelności przysługująca wierzycielowi (pozwanemu) od zobowiązanego (powoda) tytułem roszczeń związanych ze spłatą praw majątkowych do nieruchomości przy ul. (...) w B. wynosi ok. 200.000 zł. J. S. zobowiązał się dokonać

spląty tego zadłużenia w ratach, w formie przelewu, na rachunek bankowy wierzyciela. W § 4 ugody strony określiły, że w przypadku nie wywiązywania się przez zobowiązanego z postanowień ugody tj. w razie uchybienia w płatności jakiegokolwiek raty przez zobowiązanego, w całości lub w części, wierzyciel wezwie zobowiązanego do uregulowania całości niespłaconego zadłużenia wraz z odsetkami za opóźnienie, w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Jeśli zobowiązany nie dokona w terminie zapłaty, kwota zobowiązania dłużnika, stanie się natychmiast wymagalna, a wierzyciel może dochodzić swoich należności z dokonanych przez dłużnika zabezpieczeń.

Uzgodniono, że zabezpieczeniem zapłaty zobowiązań wynikających z ugody będzie notarialne poddanie się egzekucji dokonanej przez zobowiązanego na rzecz wierzyciela w trybie art. 777 par. 1 ust. 5 kpc, co nastąpić miało w dniu podpisania ugody. Jako dodatkowe zabezpieczenie wierzyciela, ustanowione przez zobowiązanego, umówiono przewłaszczenie na zabezpieczenie dwóch ciągników należących do spółki (...) sp. z o.o. oraz pojazdów marki J. (...) i P. (...), należących do zobowiązanego. Strony ustaliły również, że wszelkie koszty ustanowienia zabezpieczeń, w tym notarialne koszty poddania się egzekucji, poniesie zobowiązany. W § 6 ugody pozwany J. K. zobowiązał się do nierozpowszechniania materiałów kompromitujących i dokumentów, które mogłyby uniemożliwić działanie powodowi lub spółkom (...) sp. z o.o. i narazić jego dobre imię. Pozwany miał także nie ingerować w działanie spółek: (...) sp. z o.o. i (...). Jeżeli pozwany naruszyłby to uzgodnienie, ugoda miała przestać obowiązywać ze skutkiem natychmiastowym i pozwany miał oddać wszelkie korzyści, jakie podjął w związku z zawartą umową wraz z odsetkami. Zobowiązanie przestawało również obowiązywać jeżeli którakolwiek ze stron zaprzestałaby wykonywania ugody.

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że 31 sierpnia 2017 r. strony zawarły, w wykonaniu ugodzonych form zabezpieczenia, umowy przewłaszczenia powyższych pojazdów, a powód złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji z czynności prawnej - ugody zawartej z pozwanym dnia 31 sierpnia 2017 r.

Kolejno powód zawarł 5 września 2017 r. z A. N. przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...). Z treści § 6 tej umowy wynika, iż powód wpłacił na rzecz A. N. kwotę 500000 zł. tytułem zadatku. Strony ustaliły cenę sprzedaży nieruchomości na kwotę 1.350.000 zł. oraz że zawarcie przyrzeczonej umowy sprzedaży nastąpi do dnia 31 sierpnia 2022 r.

Jak ustalił Sąd, powód nie wykonał postanowień ugody. Pozwany uzyskał tytuł wykonawczy, dla przymusowej egzekucji kwoty ugodzonej i wszczął postępowanie egzekucyjne, które pozostaje w toku .

Powyższy stan faktyczny, w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów powołanych w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku oraz zeznania świadka A. N. i przesłuchania stron.

W zakresie zeznań świadka A. N., w tej części w której zeznał, że kwota 200 000 zł. nie wynikała z niczego, Sąd Okręgowy ocenił je jako niewiarygodne, wskazując na niespójności i nieścisłości matematyczne w jego twierdzeniach dotyczących rozliczeń kwotowych dotyczących sprzedaży nieruchomości. Nie przydał nadto wiarygodności oświadczeniom powoda, zgodnie z którymi nie pozostaje pozwanemu nic dłużny, a kwota ugodzona to wynik szantażu, jakiemu uległ powód na tle ukształtowanej relacji z siostrą pozwanego i córką żony. Sąd przyjął, iż zaoferowany materiał dowodowy nie potwierdził stanowiska powoda, chociaż, jak zeznał powód, ukształtowany stan jego relacji z córką zmarłej żony trwa nadal. Powyższemu nie przeczy zawarcie w ugodzie ustalenia co do nierozpowszechniania materiałów kompromitujących powoda; jak ustalono w sprawie, pozwany w istocie dysponował zdjęciami określonej treści.

W tym stanie rzeczy uznał sąd pierwszej instancji, iż podstawę prawną powództwa stanowił art. 840 § 1 pkt 1 kpc, na podstawie którego dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia w określonych warunkach, zatem jeżeli: przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

Wskazał Sąd, iż to rzeczą dłużnika występującego z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest wykazanie, że nie nastąpiło zdarzenie, które doprowadziło do nadania klauzuli wykonalności przez zakwestionowanie istnienia obowiązku lub jego zakresu. Przysługują mu wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wierzytelności, jak nieistnienie roszczenia, istnienie roszczenia w niższej wysokości, nienastąpienia wymagalności roszczenia, przy czym „zdarzenie” należy tu rozumieć także jako niezrealizowanie się jeszcze stanu wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym, czyli ujęcie w tym tytule należności przedwczesnej i w związku z tym jeszcze niezaskarżalnej w chwili powstania tytułu.

Sąd Okręgowy zważył, iż powód oparł swoje roszczenie na zarzucie braku istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, niebędącym orzeczeniem sądu. Podkreślił jednak, że strony procesu zawarły ugodę w rozumieniu art. 917 kc, na zasadzie której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Wskazał, że uгода należy do umów konsensualnych, kauzalnych i w swym założeniu wzajemnych. Jej treścią może być ukształtowanie stosunku obligacyjnego albo obowiązku świadczenia, jak też warunków zapłaty należności wynikającej z wcześniej zawartej umowy; oceniono więc, że łącząca strony uгода z 31 sierpnia 2017r. ukształtowała stosunek obligacyjny.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż nie zachodzi nieważność względna tejże ugody, skoro powód nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli w niej zawartego. Twierdzenia powoda, powołującego się na zły stan psychiczny po śmierci żony, nie znalazły jego zdaniem odzwierciedlenia w dowodach, także wobec licznych czynności prawnych podjętych przez powoda krótko po śmierci żony.

Zważył Sąd nadto, iż kauzalność czynności prawnej oznacza, że jej ważność jest zależna od istnienia prawidłowej przyczyny przysporzenia, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, ważność czynności przysparzającej będzie zależna od istnienia causy, a jej brak skutkować będzie nieważnością bezwzględną czynności prawnej - ugody zawartej pomiędzy stronami procesu. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda o braku causy. Wskazał przy tym, że nawet świadek A. N. w zeznaniach wskazał, że gdyby pozwany otrzymał spadek, to z tego domu uzyskałby około 130 000 zł. Co do zasady zatem causa przysporzenia występowała, a w zakresie wysokości przysporzenia, mimo jej matematycznej nieweryfikowalności, strony na nią się zgodziły.

Skoro zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zaistniały podstawy do uznania braku obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, niebędącym orzeczeniem sądu, powództwo podlegało oddaleniu. Na marginesie zaznaczono, iż zarzut naruszenia art. 5 kc nie może stanowić samodzielnej podstawy powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Koszty procesu pozostawiono do wyliczenia referendarzowi sądowemu, w oparciu o art. 98 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz apelującego kosztów postępowania odwoławczego.

Zarzucał skarżący naruszenie norm prawa materialnego w postaci art. 917 kc, polegające na przyjęciu, iż uгода jest samodzielnym źródłem zobowiązania, że istniała causa przysparzająca czynności w postaci ugody z 31 sierpnia 2017r. zawartej między stronami, chociaż pozwany nie jest spadkobiercą po B. S.. Wskazywał przy tym powód, iż pozwany finalnie odrzucił spadek po matce, a zatem uгода nie mogła rozliczać udziału spadkowego przysługującego pozwanemu; ponadto podnosił, że nie istniały żadne rozliczenia między stronami dotyczące nieruchomości przy ul. (...) w B..

Powód wskazywał również na naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 233 kpc, przez dokonanie oceny zeznań świadka A. N. oraz treści przesłuchania stron, z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez przyjęcie, że twierdzenia powoda i zeznania świadka nie są

wiarygodne w określonej części. Podnosił apelujący, iż świadek konsekwentnie stwierdzał, iż ustalenia stron dotyczące rozliczenia kwoty 400000zł nie dotyczyły rozliczeń spadkowych, zwłaszcza, że z ugody nie wynika, by pozwany zobowiązał się do odrzucenia spadku. Skarżący powoływał się także na naruszenie art. 227 kpc i art. 232 kpc przez oddalenie dowodu z kopii decyzji ZUS i pisma (...) SA, co uniemożliwia ocenę istnienia causae przysporzenia ugody stron oraz wykazania stanu zadłużenia spadkodawczyni. Zdaniem apelującego pozwany dążył do uniknięcia spłaty zadłużenia po matce, a z drugiej strony chciałby uzyskać kwoty z tytułu spadkobrania, przekraczające jego hipotetyczny udział w spadku. W apelacji zarzucano nadto pozwanemu, że wymusił szantażem zawarcie ugody, dysponując danymi wrażliwymi powoda, jednocześnie przypisując jemu i swojej siostrze negatywne postawy.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie była uzasadniona i jako taka nie mogła odnieść skutku.

Niewątpliwym mankamentem uzasadnienia zaskarżonego wyroku, na co zwrócił uwagę sąd drugiej instancji działając z urzędu, jest brak szczegółowego przedstawienia rozpatrywanego powództwa wraz z jego uzasadnieniem oraz stanowiska pozwanego w odniesieniu do zgłoszonych roszczeń. Brak ten wpłynął na ogólną ocenę instancyjną pisemnych motywów rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, aczkolwiek ostatecznie stwierdzono możliwość ich weryfikacji, a to z uwagi na odniesienie się w dalszej części uzasadnienia wyroku do treści pozwu, poddanej ocenie prawnej.

Wskazać należy, iż dokonanie wykładni prawa materialnego może być właściwie ocenione jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Priorytet ma tu rozpoznanie zarzutów naruszenia prawa procesowego zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego (por. : wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997r., II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112). W pierwszej kolejności zatem odnieść należało rozważyć zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych oraz naruszenia procedury, podnoszone w apelacji, które miałyby mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego zostały generalnie dokonane prawidłowo, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaoferowany przez obie strony postępowania i należycie oceniony. Ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie zostały dokonane przez Sąd Okręgowy prawidłowo, w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy i stosownie do jego treści. Wypadało także podzielić przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę wiarygodności poszczególnych osobowych środków dowodowych, zgodną z zasadą statuowaną przez art. 233 § 1 kpc. Stąd sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, iż naruszenie art. 233 § 1 kpc może mieć miejsce w sytuacji, gdyby apelujący wykazał, że oceniając materiał dowodowy, sąd pierwszej instancji popełnił uchybienie polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. : wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005r., sygn. IV CK 387/04, LEX nr 177263; wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999r. sygn. II UKN 685/98, 98, OSNAPiUS 2000 Nr 17, poz. 655, za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18 stycznia 2019r., I ACa 391/18, LEX nr 2637820). Nie miało to miejsca w niniejszej sprawie, a wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy, w szczególności w zakresie dotyczącym treści ugody z 31 sierpnia 2017r. oraz intencji stron przy jej zawieraniu, były właściwe.

Przeciwnie twierdzenia apelującego stanowiły jedynie polemikę ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji oraz przedstawienie własnej, alternatywnej koncepcji znaczenia oraz treści ugody z 31 sierpnia 2017r., a także stosunku

obligacyjnego łączącego strony w zakresie dotyczącym dochodzonego roszczenia, nie znajdującej jednak poparcia w zebranych materiale dowodowym.

Słuszne okazało się stwierdzenie Sądu Okręgowego, zgodnie z którym należało odmówić wiarygodności treści przesłuchania powoda oraz zeznaniom świadka A. N. w zakresie wskazanym w uzasadnieniu wyroku, a dotyczącym charakteru i wysokości zobowiązań, których dotyczyła ugoda stron. Z treści tej części zeznań świadka wynika bowiem, że nie tyle komunikował wyartykułowane przez strony ustalenia dotyczące kwestii ujętych w ugodzie z 31 sierpnia 2017r., ile wyrażał własne domysły i osobiste wnioski wyciągane z posiadanych informacji. Nie pokrywały się one nadto w tej części z treścią przesłuchania powoda w charakterze strony, na co zwrócił uwagę sąd pierwszej instancji. Oświadczenia powoda dotyczące ewentualnego szantażu ze strony pozwanego oraz złej kondycji psychicznej w dacie zawierania ugody w związku ze śmiercią żony, także nie zostały niczym poparte i pozostawały w sferze gołosłownych twierdzeń powoda, nie wpływających nadto na ważność złożonego oświadczenia woli.

Nie sposób przyjąć, iżby wnioskowanie Sądu Okręgowego co do wiarygodności i miarodajności dla poczynienia ustaleń faktycznych określonej części zeznań świadka A. N. oraz przesłuchania powoda, było nielogiczne, czy sprzeczne z zasadami racjonalnego wnioskowania. Przyjęcie wniosku, zgodnie z którym twierdzenia świadka A. N. nie mogły służyć ustaleniom faktu i rozmiaru zobowiązań powoda wobec pozwanego oraz dokonywanych przez nich ugodą rozliczeń, było w świetle całokształtu okoliczności sprawy przekonujące. Podobnie twierdzenia powoda, iż nie był w stanie rozsądnie podjąć decyzji w zakresie objętym ugodą z uwagi na swój stan żałoby po śmierci żony oraz uległ szantażowi pozwanego, zaciągając bezpodstawne zobowiązania, nie mogły zostać uznane za wiarygodne. Zasady doświadczenia życiowego wskazują bowiem na relacje rodzinne i finansowe między stronami o cechach ustalonych właściwie przez Sąd Okręgowy, z wszelkimi tego konsekwencjami.

Jeżeli chodzi o wnioski dowodowe powoda, dotyczące kopii decyzji ZUS oraz pisma (...) SA, oddalone przez sąd pierwszej instancji, należało wskazać, iż w istocie dotyczyły one okresu znacznie poprzedzającego śmierć matki pozwanego oraz zawarcie ugody przez strony; byłyby zatem nieprzydatne dla ustalenia rozmiaru zadłużenia B. S. w dacie jej śmierci.

Stąd zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego uznano za niesłuszne.

Nieskuteczne okazały się być również zarzuty odnoszące się do naruszeń prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującego, w ustalonym stanie faktycznym nie doszło do obrazy normy art. 917kc poprzez przyjęcie, iż ugoda z 31 sierpnia 2017r. może być samodzielny źródłem zobowiązania i że istniała causa przysparzająca czynności w postaci ugody pomimo, że pozwany nie jest spadkobiercą po B. S.. Jak wynika to z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd pierwszej instancji, wbrew twierdzeniom podnoszonym w apelacji, słusznie stwierdził, że ugoda łącząca strony stanowi umowę dwustronną, kreującą określone w niej warunki stosunku obligacyjnego i jako taka podlega ocenie pod względem ważności. Bezsprzecznie ugoda nie może kreować samodzielnie odrębnego stosunku obligacyjnego, lecz polega na wzajemnych ustępstwach w ramach jego realizacji, zmieniając go, co wynika z regulacji art. 917 kc.

Sąd Odwoławczy zważył, iż strony w ugodzie postanowiły, iż wierzytelność pozwanego względem powoda z tytułu spłaty z praw majątkowych do nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), wynosząca 200 000zł, zostanie spłacona w ratach o określonej wysokości i we wskazanych terminach, na podany w ugodzie rachunek bankowy pozwanego. W dacie zawierania ugody pozwany był potencjalnym spadkobiercą ustawowym swojej matki B. S., zmarłej 9 lipca 2017r., stąd strony zamierzały uregulować kwestię praw majątkowych wchodzących w skład spadku w drodze ugody. Zważywszy na fakt, iż spadkodawczyni zawarła z A. N. przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości dotychczas zajmowanej na podstawie umowy najmu, z czym wiązały się określone zobowiązania finansowe, w szczególności zaś ratalna spłata jej ceny, strony racjonalnie rozumując, zamierzały kwestie te uregulować w drodze ugody. Do chwili śmierci spadkodawczyni na poczet ceny w wysokości 2 900 000zł została wpłacona suma 750 000zł. Zgodnie z kolejną przedwstępną umową sprzedaży, zawartą z A. N. przez powoda 13 lipca 2017r., cena nieruchomości wynosiła 1 350 000zł, został wpłacony zadek w kwocie 50 000zł, zaś pozostała część ceny – 850 000zł miała być uiszczona do

30 grudnia 2022r. Zarówno powód, jak i pozwany, stwierdzili, iż po stronie powoda istnieje określone zobowiązanie majątkowe w związku z rozliczeniem należności związanych ze sprzedażą nieruchomości, w której to transakcji uczestniczyła najpierw spadkodawczyni, a następnie powód. Określili termin i sposób spłaty zobowiązania w ugodzie, wskazując na sposób jej realizacji oraz zabezpieczenia. Powód nadto poddał się rygorowi egzekucji co do zapłaty poszczególnych rat w kwotach i terminach podanych w ugodzie, przewidziano dalsze zabezpieczenia realizacji ugody. Pozwany z kolei, realizując dalsze ustalenia między stronami, dotyczącymi tych rozliczeń, w późniejszym terminie odrzucił spadek po matce. Wówczas to powód zaczął czynić kroki w kierunku uwolnienia się od obowiązku wykonania swojej części zobowiązań. Jeżeli chodzi o matematyczne rozliczenie należności z tytułu sprzedaży wspomnianej nieruchomości, zgodnie z wolą stron, nie mających wszak wykształcenia prawniczego, mogło ono odbiegać w określonej części od faktycznie należnych kwot na rzecz pozwanego w dacie zawierania ugody, jednakże wskazać wypada, iż zgodnie z zasadą swobody zawierania umów z art. 353¹ kc, strony miały możliwość takiego ukształtowania swoich stosunków umownych, jak miało to miejsce w podpisanej przez nie ugodzie. Każda ze stron uczyniła wzajemne ustępstwa w związku z ugodą: należność wchodząca w skład majątku spadkowego po matce pozwanego została między stronami ustalona co do wysokości, rozłożona na raty płatne we wskazanych terminach, pod oznaczonym rygorem w razie uchybienia w płatnościach; w konkretny sposób zabezpieczono realizację postanowień ugody.

Dla ułatwienia wzajemnych rozliczeń oraz osiągnięcia zamierzonego wspólnie przez strony celu, pozwany, zgodnie z ustaleniami, odrzucił następnie skutecznie spadek po matce; zobowiązał się nadto w ugodzie zachować w tajemnicy określone informacje na temat powoda. Intencją stron było zatem, by w drodze ugody zakończyć rozliczenia związane z prawami majątkowymi dotyczącymi nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), a wchodzącymi także, wedle zgodnego przekonania stron, w skład spadku po zmarłej.

Z tych to przyczyn brak było podstaw do przyjęcia, iżby ugoda miałaby zostać uznana za nieistniejącą, bowiem nie istniała jej causa.

W doktrynie przeważa obecnie pogląd, że w prawie polskim obowiązuje jedynie tzw. domniemanie kauzalności czynności prawnych przysparzających, co oznacza, iż kreowanie czynności abstrakcyjnych jest dopuszczalne, z tym że abstrakcyjny charakter przysporzenia musi być objęty wolą stron i wyraźnie wynikać z treści czynności (tak np. M. Safjan, *Umowy związane z obrotem gospodarczym*, PPH 1998, nr 2, s. 6; M. Safjan (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449*⁽¹⁰⁾, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, komentarz do art. 56, nb 13; K. Zaradkiewicz, *Numerus apertus abstrakcyjnych czynności prawnych w polskim prawie cywilnym?*, KPP 1999, z 2, s. 294; Z. Radwański (w:) *System...*, t. 2, red. Z. Radwański, 2008, s. 204; M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2012, s. 367–368). W uzasadnieniu uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135, z glosą G. Tracza, Pr. Bank. 1996, nr 2, s. 74, oraz z omówieniem F. Prusaka, *Gwarancja bankowa w judykaturze Sądu Najwyższego*, Glosa 1996, nr 7, s. 3, wskazano, że wynikająca z art. 353⁽¹⁾ kc swoboda kontraktowania obejmuje także możliwość kreowania czynności abstrakcyjnych, nie ma bowiem żadnych przeszkód, aby strony – stosownie do swej „woli abstrakcji” – konstruowały zobowiązania wyabstrahowane, odłączone od istniejącego stosunku prawnego, względnie istniejące niezależnie od niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969, z zastrzeżeniem, że zasada kauzalności, jako norma bezwzględnie obowiązująca, jest ograniczona do kauzalnego ujęcia charakteru prawnego czynności nazwanych – uregulowanych w kodeksie cywilnym i innych aktach prawnych – których przyczynowy charakter nie może być modyfikowany; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2013 r., I CSK 630/12, OSNC-ZD 2014, nr A, poz. 14). Tym samym wypadało uznać, iż causa ugody stron funkcjonowała, tym samym nie doszło przy wyrokowaniu do naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego.

Nie ma również podstaw do oceny postanowień ugody zawartej przez strony jako sprzecznych z przepisami ustawy lub zmierzających do obejścia prawa. Powód nie udowodnił także istnienia podstaw do uchylenia się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli zawartego w ugodzie oraz nie wykazał, by złożył pozwanemu skuteczne oświadczenie w tym przedmiocie (art. 82kc – art. 88kc) lub by doszło do wyzysku (art. 388kc). Sąd Apelacyjny, zważywszy na wielość czynności prawnych działanych przez obie strony, w ramach regulacji wzajemnych rozliczeń związanych z ugodą z

31 sierpnia 2017r., wymagających szczegółowych ustaleń oraz zgodnego porozumienia, przyjął za sądem pierwszej instancji, iż ugoda w pełni odzwierciedlała wolę stron w zakresie ułożenia sposobu realizacji łączących je stosunków prawnych.

W świetle niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem Okręgowym, iż nie wykazano żadnych okoliczności uzasadniających pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wskazanego w pozwie, wskazanych w art. 840 § 1 pkt 1 kpc, akceptując rozważania prawne przyjęte przez sąd pierwszej instancji, przedstawione w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku i przyjmując za własną taką ocenę prawną.

Zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji odpowiadało zatem prawu.

Z tych przyczyn oddalono apelację powoda jako bezzasadną po myśli art. 385 kpc.

Na marginesie jedynie wskazać wypada, iż prawidłową podstawą prawną pozostawienia szczegółowego wyliczenia kosztów procesu referendarzowi sądowemu, która powinna zostać przytoczona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest przepis art. 108 § 1 zd. 2 kpc, której nie przywołano, ograniczając się do wskazania zasady ich rozliczenia w postaci art. 98 kpc, nie podając nadto, o który § tej normy chodzi. Wobec oddalenia powództwa w całości, przyjąć wypada, iż zasadą poniesienia przez strony kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik sporu, określona w art. 98 § 1 i 3 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego powoda, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty te składa się wynagrodzenie będącego adwokatem pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 4050 zł, obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w postępowaniu zażaleniowym, przeprowadzonym dwukrotnie w ramach postępowania zabezpieczającego w łącznej wysokości 5400zł, obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 tegoż Rozporządzenia.

SSA Joanna Naczyńska SSA Ewa Jastrzębska SSA Lucyna Morys-Magiera